

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 17 sierpnia 2017 r. w sprawie E. J. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł. o zasiłek chorobowy: oddalił odwołanie.

Sąd Rejonowy oparł wyrok na następujących ustaleniach faktycznych.

Wnioskodawca otrzymywał zwolnienia lekarskie w okresach wskazanych w rozpatrywanej decyzji. Od dnia 11 stycznia 2016 r. do dnia 04 września 2016 r. (z okresami przerw, na które nie wydano druku zwolnienia) wnioskodawca otrzymywał z ZUS zasiłek chorobowy.

Sąd Rejonowy także wskazał, że w okresach:

-do dnia 05 lutego 2016 r.;

-od dnia 15 lutego 2016 r. do dnia 07 marca 2016 r.;

-od dnia 15 marca 2016 r. do dnia 31 marca 2016 r.;

-od dnia 04 kwietnia 2016 r. do dnia 25 kwietnia 2016 r.;

-od dnia 09 maja 2016 r. do dnia 30 maja 2016 r.;

-od dnia 07 czerwca 2016 r. do dnia 05 września 2016 r. i dalej (zwolnienia od dnia 06 września 2016 r. do dnia 14 listopada 2016 r.) wnioskodawca był niezdolny do pracy z powodu tej samej choroby – zaburzeń narządu ruchu skutkujących zespołem bólowym kręgosłupa, uogólnioną sztywnością, spowodowanych zaburzeniami układu nerwowego.

Według Sądu Rejonowego, w dniu 4 września 2016 r. wnioskodawca wyczerpał 182 dni okresu zasiłkowego (przy zliczeniu wszystkich w/w okresów niezdolności do pracy, na które wydano zwolnienia lekarskie).

Jak wskazał Sąd I instancji, w okresie od 11 stycznia 2016 r. do dnia 14 listopada 2016 r. wnioskodawca był niezdolny do pracy bez przerwy i z tej samej przyczyny (z powodu przewlekłego zespołu bólowego kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego z okresowymi objawami powikłań korzeniowych, zespołu sztywności uogólnionej, na tle zaburzeń układu nerwowego-G98, zaburzeń czynności ruchowych-G-25), także w tych dniach, na które nie wystawiono zwolnienia lekarskiego.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji stwierdził, że odwołanie podlegało oddaleniu z uwagi na treść art. 8 i art. 9 ust.2 ustawy zasiłkowej. Ponadto dodał, że wbrew twierdzeniom odwołującego się, najpóźniej w dniu 4 września 2016 r. wyczerpał on pełny 182 dniowy okres zasiłkowy. W dalszych okresach niezdolności do pracy mógł jeszcze skorzystać z 360 dni świadczenia rehabilitacyjnego, gdyby dalsze leczenie i rehabilitacja dawały rokowania na odzyskanie zdolności do pracy, a jeżeli nie, to z renty tytułu niezdolności do pracy. Natomiast, wnioskodawca nie nabył prawa do nowego okresu zasiłkowego, bo w istocie w całym okresie od dnia 11 stycznia 2016 r. do 14 listopada 2016 r. był niezdolny do pracy, także w dniach, na które nie wystawiono zwolnień lekarskich. Wprawdzie lekarze wystawiający zwolnienia podawali różne kody chorób, ale objawy i dolegliwości opisywane w dokumentacji medycznej, którą analizował biegły neurolog, były tożsame bądź zbliżone i spowodowane tą samą chorobą, dotyczącą neurologicznych zaburzeń ze strony narządu ruchu. Brak przerw w niezdolności do pracy skutkowało tym, że niezależnie od ich rodzaju, cały w/w okres należało zliczać do jednego okresu zasiłkowego, począwszy od dnia 11 stycznia 2016 r.

W ocenie Sądu I instancji, brak więc było podstaw faktyczno - prawnych do ustalenia istnienia nowego okresu zasiłkowego po dniu 04 września 2016 r. (ani tak, jak chce wnioskodawca już od dnia 07 czerwca 2016 r.).

Sąd I instancji ponadto uznał, że ustanie "poprzedniej niezdolności do pracy" (art. 9 ust. 2 ustawy z 25.6.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego zgłoszonego w razie choroby i macierzyństwa t.j. Dz.U z 2005 r. Nr 31, poz. 267 ze zm.) oznacza ustanie niezdolności do pracy, w znaczeniu medycznym. Reasumując, odwołanie podlegało oddaleniu jako niezasadne, na podstawie art. 8 i 9 ustawy zasiłkowej, wobec wcześniejszego wyczerpania pełnego okresu zasiłkowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł tylko E. J.. W uzasadnieniu do środka zaskarżenia wskazał, że nie zgadza się z ustaleniami poczynionymi przez biegłego neurologa, tzn. z faktem, że wszystkie choroby odwołującego się wynikają z powodu dolegliwości narządu ruchu, a więc to skutkuje ograniczeniem w sprawności fizycznej. Wniósł o uchylenie wyroku i ponowne rozpatrzenie sprawy przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Apelacja podlegała oddaleniu.

Zarzuty E. J. ograniczały się do kwestionowania opinii biegłego z zakresu neurologii. Zanim Sąd II instancji odniesie się do tych twierdzeń, w pierwszej kolejności należy dokonać oceny całej sprawy rozstrzygniętej skarżonym orzeczeniem. Powinność Sądu Okręgowego w tym zakresie wynika z ogólnej dyrektywy kompetencyjnej sądu odwoławczego jako instancji merytorycznej, który orzeka na podstawie całego materiału dowodowego. Szeroki zakres uprawnień i obowiązków sądu odwoławczego nakłada na niego obowiązek pełnego merytorycznego zbadania sprawy i naprawienia wadliwości, jakie miały miejsce w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Przypomnieć jednocześnie trzeba, że jakkolwiek postępowanie apelacyjne jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd II instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. W konsekwencji może, a jeżeli je dostrzeże to nawet powinien, naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wyknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia. Trzeba bowiem pamiętać, że kognicja sądu apelacyjnego obejmuje "rozpoznanie sprawy" (a nie tylko środka odwoławczego) i to w taki sposób, w jaki mógł i powinien uczynić to sąd pierwszej instancji (por. uchwałę Sądu Najwyższego 7 sędziów – zasada prawna – z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, opubl. baza prawna LEX Nr 341125).

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie, dokonał analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady ich swobodnej oceny i w oparciu o zasadnie przyjęty stan faktyczny sprawy, prawidłowo zastosował konkretnie przywołane przepisy prawa materialnego. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia.

Chybiony jest apelacyjny zarzut wydania wyroku w wyniku błędnych ustaleń faktycznych oraz na podstawie błędnej opinii biegłego lekarza specjalisty neurologa.

Zdaniem Sądu Okręgowego materiał zgromadzony w sprawie jednoznacznie wskazuje na to, iż biegły wydał opinię w zakresie zleconej tezy dowodowej w sposób prawidłowy, to jest zgodnie z posiadaną wiedzą medyczną.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Z kolei w świetle zaś art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Zgodnie natomiast z treścią art. 278 § 1 k.p.c. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje w wypadkach, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości „specjalne”. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje więc wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości wykraczające poza zakres wiadomości przeciętnej osoby, posiadającej ogólne wykształcenie. Wobec tego biegłym może być jedynie osoba, która posiada wskazane wiadomości potrzebne do wydania opinii i daje rękojmię należytego wykonania czynności biegłego.

W ramach przyznanej swobody w ocenie dowodów – art. 233 k.p.c., sąd I instancji powinien zbadać wiarygodność i moc dowodu z opinii biegłego sądowego, dokonując oceny tego dowodu według własnego przekonania i na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (wyrok SN z 2003-10-30 IV CK 138/02 L.). Powyższe powinno znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.). Niemniej jednak polemika z opinią biegłego nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok SN z 2002-01-09 II UKN 708/00 L.). Dla obalenia twierdzeń biegłego specjalisty nie wystarcza zatem przeświadczenie strony, iż fakty wyglądają inaczej, lecz koniecznym jest również rzeczowe wykazanie, iż wystawiona przez biegłego opinia jest niespójna bądź merytorycznie błędna.

Zdaniem Sądu II instancji, materia przedmiotowego sporu wymagała wiadomości specjalnych i musiała znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłego, nie zaś tylko w subiektywnym odczuciu zainteresowanej rozstrzygnięciem strony.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy uczynił podstawą swego rozstrzygnięcia opinię biegłego sądowego lekarza specjalisty neurologa. Biegły wyjaśnił w sposób logiczny i przekonujący, dlaczego uznał, że wnioskodawca był niezdolny do pracy w okresach:

-do dnia 05 lutego 2016r;

-od dnia 15 lutego 2016r do dnia 07 marca 2016r;

-od dnia 15 marca 2016r do dnia 31 marca 2016r;

-od dnia 04 kwietnia 2016r do dnia 25 kwietnia 2016r;

-od dnia 09 maja 2016r do dnia 30 maja 2016r;

-od dnia 07 czerwca 2016r do dnia 05 września 2016r i dalej (zwolnienia od dnia 06 września 2016 r. do dnia 14 listopada 2016 r.) z powodu tej samej choroby – zaburzeń narządu ruchu skutkujących zespołem bólowym kręgosłupa, uogólnioną sztywnością, spowodowanych zaburzeniami układu nerwowego.

Zgodnie z poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z 6 listopada 2008 r., II UL 86/08, który to Sąd II instancji w pełni podziela, pojęcia „ta sama choroba” z art. 9 ust. 1 i ust. 2 ustawy zasiłkowej nie należy utożsamiać z numerami statystycznymi, zgodnymi z Międzynarodową Klasyfikacją Chorób i Problemów Zdrowotnych (...)10, gdyż nie chodzi o identyczne objawy odpowiadające numerom statystycznym, lecz o opis stanu klinicznego konkretnego układu lub narządu, który - choć daje różne objawy, podpadające pod różne numery statystyczne - wciąż stanowi tę samą chorobę, skoro dotyczy tego samego narządu lub układu.

Zarzuty skarżącego, zawarte w apelacji, są ogólne. Wskazał on m.in., że dysfunkcja narządów ruchu nie jest przyczyną choroby. Wskazał, że „przyczyny chorób to zmiany w organizmie ludzkim z powodu uszkodzeń funkcjonowania procesów życiowych zachodzących, przebiegających w nim. One są źródłem choroby – przyczyną” (k. 74v.).

Powyższe argumenty nie mogą być podstawą do skutecznego zakwestionowania opinii.

Przede wszystkim, biegły wyraźnie wskazał, że to dolegliwości narządu ruchu (przewlekły zespół bólowy kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa z okresowymi objawami powikłań korzeniowych z podejrzeniem zespołu sztywności uogólnionej), były przyczyną niezdolności do pracy i wystawienia wnioskodawcy zwolnień lekarskich. Co

więcej, biegły podał, że wnioskodawca nie odzyskał zdolności do pracy w okresach pomiędzy kolejnymi zwolnieniami lekarskimi.

Z kolei w zakresie twierdzeń skarżącego o zdiagnozowaniu stwardnienia bocznego zanikowego podczas jego pobytu w szpitalu od 1 sierpnia 2017 r. – 2 sierpnia 2017 r., to w ocenie Sądu Okręgowego ten fakt nie wpływa na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Zaskarżona decyzja dotyczy odmowy prawa do zasiłku chorobowego za okres od 5 września 2016 r. do 14 listopada 2016 roku, zaś diagnoza o stwardnieniu bocznym zanikowym została postawiona wiele miesięcy później - w sierpniu 2017 r.

Zgodnie z art. 6 ust.1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jedn. - Dz. U. z 2005 roku Nr 31, poz. 267 ze zm.), zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego. Natomiast art. 8 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa stanowi, że zasiłek chorobowy przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby nie dłużej jednak niż przez 182 dni. Z kolei art. 9 ust.2 ustawy zasiłkowej stanowi, że do okresu zasiłkowego wlicza się okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej, a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekroczyła 60 dni.

W rozpoznawanej sprawie Sąd zasadnie oddalił odwołanie uznając, że wnioskodawca był niezdolny do pracy bez przerwy od dnia 11 stycznia 2016 roku do 14 listopada 2016 roku, zaś okres zasiłkowy wyczerpał się w dniu 4 września 2016 roku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację stosownie do art. 385 k.p.c.

SSO Magdalena Lisowska SSO Jacek Chrostek del SSR Anna Przybylska